

Konstanty WOLNY

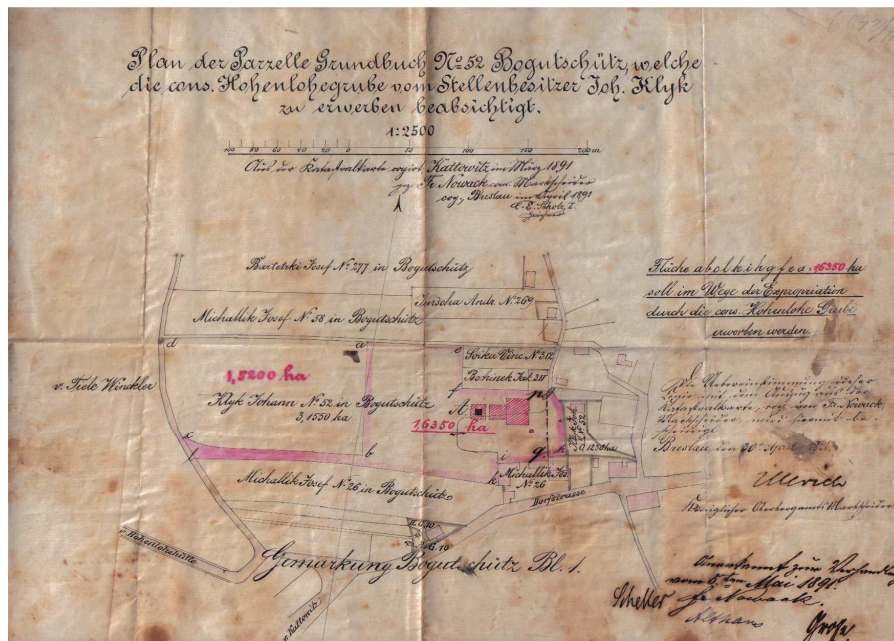
**Katowice miasto pod ziemią
- moje górnictwo –**



autor

Pierwszą katowicką kopalnią węgla była kopalnia Beata, w której prowadzono eksploatację od 1801 do 1824 roku. Założycielem kopalni był J.F. Koulhaass. Kopalnia zlokalizowana była w rejonie wzniesienia brynowskiego. Jej działalność spowodowała budowę drogi według obecnego śladu ulicy Kościuszki. Około 1820 roku właściciele Katowic Wendingowie na pograniczu Brynowa i Katowickiej Hałdy (w miejscu obecnego Centralnego Ośrodka Informatyki Górnictwa), uruchomili hutę cynku Henrietta.

Sprawy związane z dokumentowaniem różnorodnej działalności na Śląsku były od wieków starannie i odpowiednio archiwizowane. Mimo wielu działań wojennych część dokumentów przetrwała, pozwalając tym samym na odtworzenie historii regionu. Dużo dokumentów jest w posiadaniu osób prywatnych. Poniżej jako dowód, zamieszczam dwa dokumenty z zbiorów własnych.







Ładowanie
węgla



„Skrapczyca”



„Lentyma”



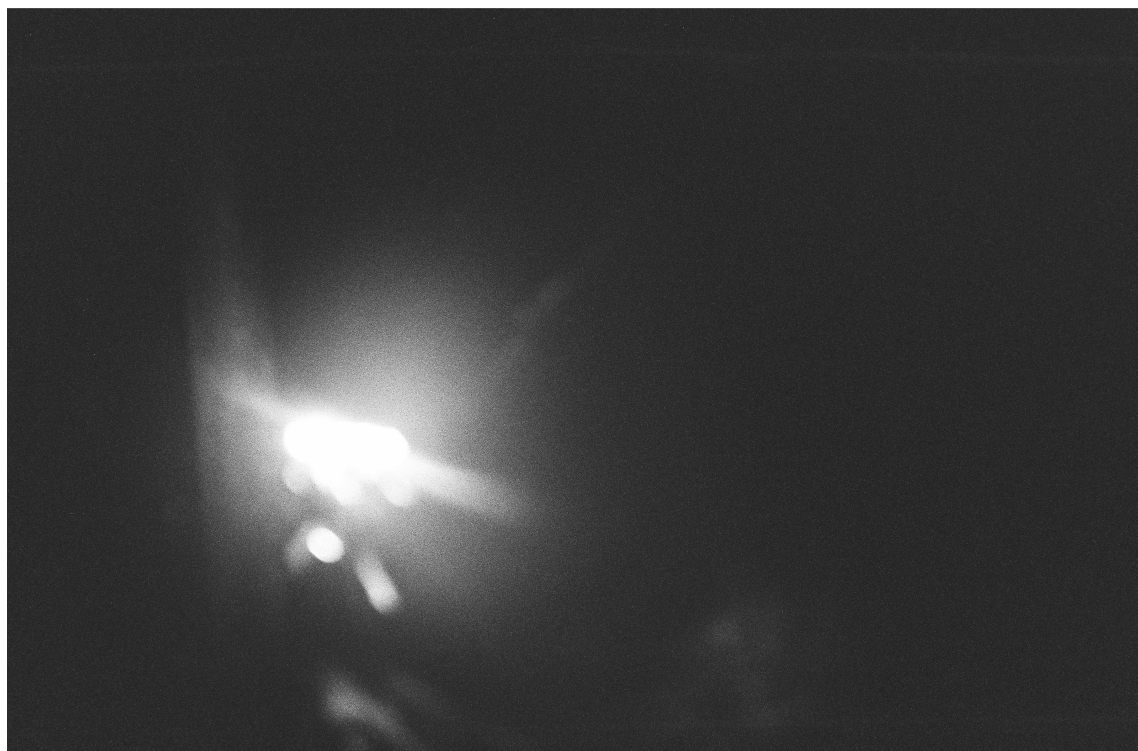
Do pracy.

W dniu 15 maja 2006 roku zjechałem na dół kopalni węgla kamiennego „Wieczorek” w Katowicach Janowie. Podczas pobytu na dole kolega mój, z czasów studiów,

mgr inż. Zbigniew Staniszewski,

wykonał serię zdjęć, którą zamieszczam ku pamięci w jakich ciężkich i ekstremalnie niebezpiecznych warunkach żyją ludzie z węgla.

Zdjęcia te pokazują m. in. trud pracy górnika i miejsca jego pracy na dole poprzez umiejętne i artystyczne ujęcia fotograficzne Zbyszka dla którego fotografia jest pasją życiową. Te i inne zdjęcia w odpowiednio dobranych formatach i oprawie pokazuje wielokrotnie na wystawach indywidualnych i zbiorowych. Opisy zdjęć mojego autorstwa.



Romantyczna ciemność i jasność.

Podczas mojej wieloletniej pracy górnictwie a szczególnie w nadzorze górniczym brałem udział w wielu akcjach ratowniczych na dole i sztabie akcji, byłem na dole we wszystkich kopalniach węgla kamiennego i innych surowców chemicznych w całej Polsce i to

w najbardziej zagrożonych miejscach. Można by rzec udało się .

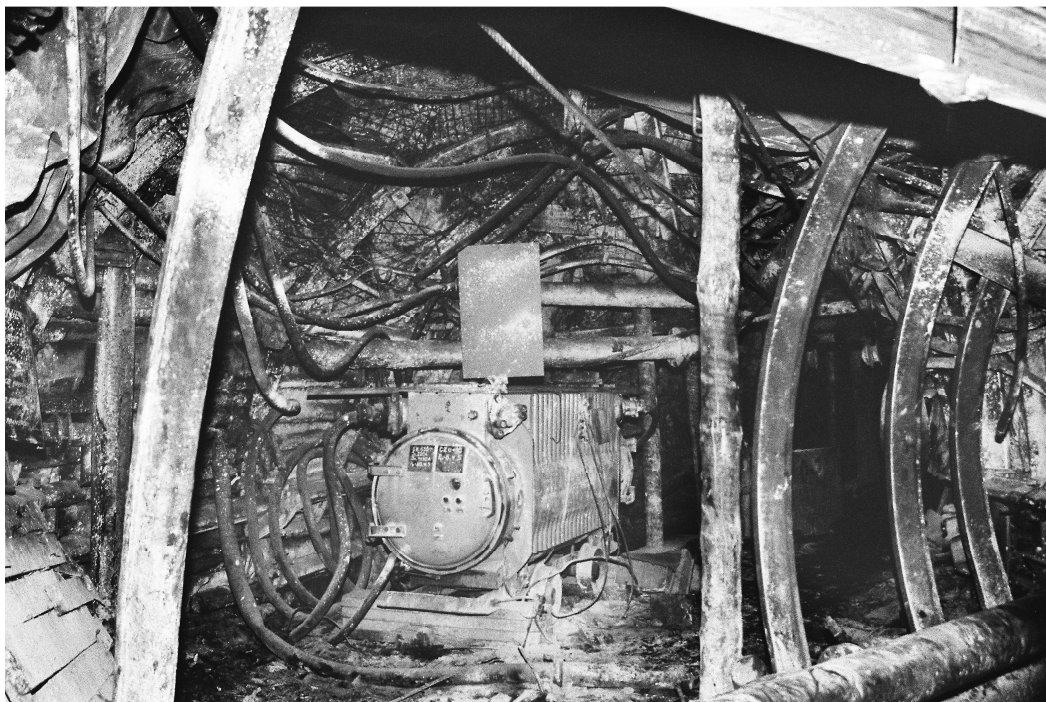
Ilość zjazdów równała się ilości wyjazdów. Dzięki.

Szczyście Boże!



Głęboko pod ziemią podstawową działalnością jest transport, transportuje się wszystko, powietrze, materiały, sprzęt i urządzenia.

Mimo, że mamy XXI wiek ciągle potrzebujemy elementów drewnianych. Na zdjęciu stemple drewniane przygotowane do transportu, zawieszane na kolejce podwieszanej na stacji materiałowej pod szybem. Miejsce transportu ściana eksploatacyjna. Będą użyte do zabudowy skrzyżowania ściana - chodniki przyścianowe.



Stacja transformatorowa we wnęce chodnikowej, w gąszczu kabli.



Chodnik transportowy – powyżej, wykonany w obudowie podatnej łukowej, wyposażony w przenośnik taśmowy podwieszony łańcuchami do obudowy (po prawej stronie), szyny torowiska, szyny kolejki podwieszanej, rurociągi wodne i sprężonego powietrza (wszystko po lewej stronie) oraz widoczna przy stropie zapora pyłowa przeciw wybuchowa. Poniżej ciąg dalszy ww. chodnika, który w osi wyrobiska wzmocniono dodatkowo stojakami Valent.

